



SŁAWOMIR KUŁACZ\*

### Generał Tadeusz Rozwadowski pod Gorlicami – prawda i mit

### General Tadeusz Rozwadowski in the Battle of Gorlice – facts and myths

**Streszczenie:** Powszechnie uważa się, że gen. Tadeusz Rozwadowski wziął czynny udział w zwycięskich walkach państw centralnych pod Gorlicami w maju 1915 r. Stwierdzenie to, którego źródłem są wczesne, nieobiektywne biografie i wspomnienia generała, nie odpowiada jednak prawdzie. W kluczowych dniach nie piastował on stanowiska dowódcy XII Brygady Artylerii ani żadnego innego, na którym miałby wpływ na planowanie i przebieg walk. Wynika to jasno z przeanalizowanych akt operacyjnych jednostek austro-węgierskich kilku szczebli. Ponieważ jednak Rozwadowski był świadkiem bitwy, potrafił zrelacjonować ją na tyle dokładnie, że do dziś jest kojarzony z gorlicką wiktoria.

**Słowa kluczowe:** gen. Tadeusz Rozwadowski, bitwa pod Gorlicami, armia austro-węgierska, artyleria, dowództwo

**Abstract:** General Tadeusz Rozwadowski is commonly believed to have played an active part in the Austro-German victory in the battle of Gorlice in May 1915. This view is promoted mainly by his early biographies and authors whose research is largely based

---

\* Towarzystwo Badań nad Pierwszą Wojną Światową, [slawomir.kulacz@gmail.com](mailto:slawomir.kulacz@gmail.com),  
ORCID: 0000-0001-9088-0889.

on the General's memoirs. Working chiefly on primary sources, the author of this paper reconstructs Rozwadowski's postings in the first half of 1915. Numerous complementary documents clearly show that it was other officers who planned and executed the highly successful artillery bombardment of the Russian defences. Present there at that time, Rozwadowski managed to portray the events in his memoir in a most convincing manner.

**Keywords:** general Tadeusz Rozwadowski, Battle of Gorlice, Austro-Hungarian Army, artillery, command

## Wstęp

W biografiach gen. Tadeusza Jordan Rozwadowskiego (1866–1928) powszechnie przypisuje się mu dowodzenie artylerią austro-węgierskiej 12. Dywizji Piechoty (DP) w przełomowej dla frontu wschodniego pierwszej wojny światowej bitwie pod Gorlicami (2–6 maja 1915 r.)<sup>1</sup>. Miał on wówczas osobiście walnie przyczynić się do przełamania rosyjskiego frontu. Tak twierdzą zarówno autorzy popularyzatorskich biogramów generała<sup>2</sup>, jak i jego biograf Mariusz Patelski<sup>3</sup>. W roli dowódcy brygady artylerii obsadzają go też autorzy części znanych publikacji dotyczących tej

---

<sup>1</sup> W historiografii nie ma całkowitej zgody co do daty zakończenia bitwy pod Gorlicami. Na potrzeby tego artykułu przyjęto, że zakończyła się ona wraz ze sforsowaniem Wisłoki, a więc opanowaniem przez wojska państw centralnych wszystkich linii obronnych Rosjan; por. J. Centek, *Bitwa pod Gorlicami, małe Verdun czy operacja tarnowsko-gorlicka. Regionalna polityka historyczna*, w: *Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej Znaki Pamięci V – bitwa gorlicka, jej znaczenie i skutki*, red. K. Ruszała, Gorlice 2012, s. 11.

<sup>2</sup> Na przykład S. Zagórski, *Tadeusz Rozwadowski. Ten, który zatrzymał bolszewików*, w: *Polscy bogowie wojny. Najwspanialszy dowódcy w dziejach*, red. K. Janicki, M. Prochner, A. Winkler, Kraków 2019, s. 257–258. Juliusz Bator (*Wojna galicyjska. Działania armii austro-węgierskiej na froncie północnym (galicyjskim) w latach 1914–1915*, Kraków 2008, s. 338) stwierdza z kolei dość ogólnie, że Rozwadowski „wyróżnił się w czasie bitwy pod Gorlicami, za którą został odznaczony orderem Marii Teresy”. Druga część tego zdania jest w oczywisty sposób błędna, ponieważ Wojskowy Order Marii Teresy otrzymał Rozwadowski za walki pod Borowem na Lubelszczyźnie we wrześniu 1914 r.; por. O. Hofmann, G. Hubka, *Der Militär-Maria-Theresien-Orden. Die Auszeichnungen im Weltkrieg 1914–1918*, Wien 1944, s. 158–160.

<sup>3</sup> M. Patelski, *Generał broni Tadeusz Jordan Rozwadowski. Żołnierz i dyplomata*, Warszawa 2002.

bitwy. Tymczasem opracowania historycznowojskowe, z oficjalną austriacką syntezą wojny na czele, w ogóle nie wspominają o jego udziale. Ponieważ zaś rola artylerii w tej zwycięskiej batalii była ogromna, nie można tej rozbieżności zignorować. Celem niniejszego artykułu jest przede wszystkim odpowiedź na pytanie, czy gen. Rozwadowski zajmował w czasie bitwy stanowisko dowódcze w artylerii austro-węgierskiej. Dokonano przeglądu dokumentów osobistych i literatury, lecz mimo dużej liczby publikacji nie dało się sprawy jednoznacznie rozstrzygnąć. W tym celu sięgnięto do źródeł pierwotnych z zasobu Austriackiego Archiwum Państwowego.

### Przydziały w okresie od sierpnia 1914 do kwietnia 1915 r.

Należy zacząć od przedstawienia w skrócie przydziałów dowódczych i sztabowych gen. Rozwadowskiego w początkowej fazie pierwszej wojny światowej. Jak powszechnie wiadomo, wyruszył on na front rosyjski jako dowódca XII Brygady Artylerii Polowej (BAP), na czele której stał od 1 maja 1912 r. Po brawurowej akcji pod Borowem na Lubelszczyźnie, nagrodzonej później Wojskowym Orderem Marii Teresy, 6 września 1914 r. został szefem artylerii I Korpusu (*Korpsartilleriechef*)<sup>4</sup>, a na dotychczasowym stanowisku zastąpił go płk Franz Dobner von Dobenau<sup>5</sup>. 10 stycznia 1915 r. Rozwadowski przejął obowiązki chorego dowódcy XLVI BAP, jednocześnie pełniąc funkcję szefa artylerii korpusu<sup>6</sup>, a 6 lutego został tymczasowym dowódcą 46. Dywizji Piechoty Landwery<sup>7</sup>. Z I Korpusem generał pożegnał się 19 lutego 1915 r., by dołączyć do 12. Dywizji Piechoty<sup>8</sup>.

---

<sup>4</sup> Biblioteka Jagiellońska, Kraków (dalej: BJ), K.u.k. 1. Korpskommando Tagebuch Nr. 1 (sygn. BJ Rkp. 6905 III t. 1), s. 81.

<sup>5</sup> Österreichisches Staatsarchiv – Kriegsarchiv Wien (dalej: KA), Neue Feldakten (NFA) Sammlung Balaban, 12. I.D., Kt, 1903, Op. 428/19 (odpis).

<sup>6</sup> BJ, K.u.k. 1. Korpskommando Tagebuch Nr. 2 (sygn. BJ Rkp. 6905 III t. 2), s. 179.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 227. Dotychczasowy dowódca tej dywizji, gen. bryg. Adam von Brandner, uległ wypadkowi w saniach. Nowym dowódcą 16 lutego został gen. bryg. Karl von Czapp – BJ, K.u.k. 1. Korpskommando Tagebuch Nr. 3 (sygn. BJ Rkp. 6905 III t. 3), s. 4.

<sup>8</sup> BJ, K.u.k. 1. Korpskommando Tagebuch Nr. 3 (sygn. BJ Rkp. 6905 III t. 3), s. 6, 9.

Mariusz Patelski nie podaje stanowiska, które wówczas Rozwadowski objął, przyjmując zapewne, że od lutego do drugiej dekady maja dowodził on XII BAP<sup>9</sup>, podobnie jak wprost nie mówi o tym sam Rozwadowski w swoich wspomnieniach<sup>10</sup>. Płynnie przechodzi od wydarzeń z marca i kwietnia do tematu bitwy pod Gorlicami. Tymczasem ten okres okazuje się kluczowy dla zrozumienia późniejszych wydarzeń. Dowództwo grupy artylerii IX Korpusu, a więc stanowisko wyższe niż dowódca brygady artylerii<sup>11</sup>, powierzono Rozwadowskiemu 3 marca. Pod koniec kwietnia, w związku z przygotowaniem do ofensywy, 12. DP została przeniesiona do VI Korpusu, a gen. Rozwadowski miał zostać skierowany na inne stanowisko (o czym poniżej)<sup>12</sup>. Nie wspomina on jednak o tym, a pisząc o przełomowych wydarzeniach z maja 1915 r., nazywa siebie dowódcą artylerii 12. DP. Sugeruje zatem, że stał na czele XII BAP od początku marca do drugiej dekady maja 1915 r., a więc także w czasie bitwy pod Gorlicami, lecz nie odpowiada to prawdzie.

<sup>9</sup> M. Patelski, op. cit., s. 81.

<sup>10</sup> T. Jordan Rozwadowski, *Wspomnienia Wielkiej Wojny*, red. i oprac. nauk. M. Patelski, Warszawa 2015, s. 529 i nast.

<sup>11</sup> KA, NFA, IX. Korps, Kt. 1104, Tagebuch 4, wpis z 3 marca 1915. O działaniach Rozwadowskiego z tego okresu wzmiankował gen. Jan Romer: „Pod Gorlicami w lutym i marcu wielokrotnie próbowano przełamać front rosyjski. W tym kierunku rozwinął ożywioną działalność gen. bryg. Rozwadowski, użyto wielkich względnie ilości amunicji, także 30 ½ moździerza, ale rezultatu nie osiągnięto”; J. Romer, *Pamiętniki*, Lwów 1938, s. 27. Według obliczeń Tomasza Woźnego IX Korpus dysponował w połowie marca 1915 r. aż 212 działami. Ich liczba zmieniała się w zależności od składu korpusu, który ulegał częstym modyfikacjom, niemniej jednak siły, którymi rozporządzał Rozwadowski, były bardzo duże; T. Woźny, *Pomiędzy Limanową a Gorlicami. Działania wojenne w Galicji Zachodniej od połowy grudnia 1914 r. do końca kwietnia 1915 r.* – cz. 2, „Textus et Studia” 2020, nr 3 (23), s. 149. Dla porównania – cały VI Korpus dysponował 2 maja 1915 r. 134 działami; O. T. von Kalm, *Gorlice*, Oldenburg–Berlin 1930, s. [200], Anlage 2.

<sup>12</sup> 12. DP wchodziła w skład IX Korpusu do 20 kwietnia 1915 r.; KA, NFA, IX. Korps, Kt. 1104, Tagebuch 4, wpis z 20 kwietnia 1915.

## Przegląd literatury przedmiotu i dokumentów osobistych

Pierwszą publikacją, która przedstawia Rozwadowskiego w roli dowódcy artylerii 12. DP, jest książka Franciszka Latinika z 1923 r. Pisząc o przygotowaniach do bitwy pod Gorlicami, Latinik uzupełnił swój wywód następującą wzmianką:

Generał Rozwadowski, jeden z najtęższych artylerzystów, również znany szeroko wynalazca w tej dziedzinie, w charakterze brygadiera artylerji dywizji 12-ej polecił słusznie w rozkazie swoim używać do burzenia okopów tylko dział precyzyjnych, t. j. kalibru minimalnie 10 cm., a to ze względu na bliskość własnej linii szturmowej, podsuniętej pod okopy nieprzyjacielskie na 150–200 m<sup>13</sup>.

Należy jednak do tej wzmianki podejść z ostrożnością, ponieważ Latinik był gorącym zwolennikiem Rozwadowskiego, czego wyrazem jest tekst *Wspomnienia o gen. broni Tadeuszu Rozwadowskim*<sup>14</sup> i zaangażowanie w budowę jego pomnika w Krakowie<sup>15</sup>.

Pierwszą biografię Tadeusza Rozwadowskiego stanowi tomik stworzony przez Adama Jordana Rozwadowskiego, kuzyna generała, i Walerego Maryańskiego, jego stronnika. Zespół autorski i deklaracje zawarte w przedmowie uniemożliwiają traktowanie treści jako obiektywnej; ma ona wiele cech panegiryku<sup>16</sup>. Pozycja ta jednak na długo pozostawała w zasadzie jedyną biografią Rozwadowskiego, nader często cytowaną. W rozdziale poświę-

---

<sup>13</sup> F. K. Latinik, *Żołnierz polski pod Gorlicami. Działalność 100 pułku Ziemi Cieszyńskiej*, Przemysł 1923, s. 29, przypis.

<sup>14</sup> Idem, *Wspomnienia o gen. broni Tadeuszu Rozwadowskim*, w: [A. Jordan Rozwadowski], *Generał Rozwadowski*, Kraków 1929, s. 196–200.

<sup>15</sup> M. Patelski, op. cit., s. 338.

<sup>16</sup> Krótka przedmowa do tego dzieła zawiera następującą deklarację: „Uczcić pamięć wielkiego Polaka, genialnego wodza, żołnierza z krwi i kości, – zapoznać szersze społeczeństwo z tą świetlaną postacią; oto myśli, które kierowały nami, gdyśmy postanowili ogłosić garść faktów z życia GENERAŁA TADEUSZA JORDAN-ROZWADOWSKIEGO w pierwszą rocznicę Jego skonu, w pierwszą rocznicę bolesnej straty, którą Polska cała poniosła”; *Przedmowa*, w: [A. Jordan Rozwadowski], *Generał Rozwadowski*.

conym bitwie pod Gorlicami wielokrotnie pada stwierdzenie, że Rozwadowski dowodził artylerią 12. DP. W kolejnym rozdziale zatytułowanym *Ofenzywa – Zdobycie Lwowa* czytamy z kolei, że „w ogólnym »energicznym pościgu« przez Jasło, Lisko, Dobromil, generał Rozwadowski de titulo brygadier artylerii, a de facto, dowodzący 12-tą dywizją piechoty, maszerował do zwycięstwa na wschód»<sup>17</sup>. Zdanie to jest powtórzeniem słów Tadeusza Rozwadowskiego, które towarzyszy protekcyjnej charakterystyce jego zwierzchnika, gen. dyw. Paula Kestřanka<sup>18</sup>. *Nota bene* przedstawiony tu kierunek pościgu nie do końca odpowiada prawdzie; owszem, po przełamaniu frontu 12. DP zajęła Jasło, ale stamtąd kierowała się przez północne okolice Krosna na Kańczugę i Jarosław, a nie Lesko i Dobromil<sup>19</sup>.

Opublikowana w 1993 r. biografia pióra Janusza Berdzika jest w zasadzie skrótem wspomnień generała i wyżej scharakteryzowanej publikacji z 1929 r.<sup>20</sup> Także ten autor prezentuje Rozwadowskiego w roli dowódcy XII BAP, który przy użyciu nowatorskiej taktyki umożliwił błyskawiczne zdobycie wzgórza Pustki pierwszego dnia bitwy pod Gorlicami. Biografia pióra Berdzika – co jest nie bez znaczenia – ukazała się w publikacji przygotowanej staraniem rodziny Rozwadowskich.

<sup>17</sup> [A. Jordan Rozwadowski], *Generał Rozwadowski*, s. 20. Adam Rozwadowski stwierdza także, że generał zastosował w bitwie „ruchomą zasłonę ogniową artylerii”, którą przejąć miała armia niemiecka i wprowadzić do swoich regulaminów pod nazwą „Feuerwalze”. Stwierdzenie to było chętnie powielane w licznych późniejszych publikacjach, m.in. Kornela Krzczunowicza i Janusza Berdzika. Tymczasem sposób użycia artylerii XII BAP w bitwie pod Gorlicami miał niewiele wspólnego z taktyką ruchomej zapory ogniowej. Autorytet w tej dziedzinie, William Balck, *Rozwój taktyki w ciągu Wielkiej Wojny*, tłum. T. Różycki, Warszawa 1921, s. 233, za wynalazcę tej taktyki uważa francuskiego generała Roberta Nivelle’a; zob. także: G. Bruchmüller, *Die deutsche Artillerie in den Durchbruchschlachten des Weltkrieges*, Berlin 1922, s. 107 i H. Linnenkohl, *Vom Einzelschuss zur Feuerwalze. Der Wettlauf zwischen Technik und Taktik im Ersten Weltkrieg*, Bonn 1996, s. 272–274.

<sup>18</sup> T. Jordan Rozwadowski, *Wspomnienia Wielkiej Wojny*, s. 535.

<sup>19</sup> S. Kułacz, *Od Pustek do Sanu. Działania austro-węgierskiej 12. Dywizji Piechoty w dniach 2–16 maja 1915 r.*, w: *Znaki pamięci VI – Ziemia gorlicka w ogniu wielkiej wojny: materiały z konferencji naukowej*, red. K. Ruszała, Gorlice 2014, s. 17–40.

<sup>20</sup> J. Berdzik, *Generał broni Tadeusz Jordan Rozwadowski. Zarys biografii*, w: *Tadeusz Jordan Rozwadowski. Generał broni*, oprac. i red. S. Rozwadowski, Katowice 1993, s. 30–57.

Na tle wspomnianych prac o charakterze przyczynkarskim, pisanych na podstawie ograniczonych źródeł, biografia Rozwadowskiego pióra Mariusza Patelskiego prezentuje się jako dzieło rzetelne i wartościowe. Oprócz rękopisu wspomnień generała oraz publikacji wydanych przez stronników i rodzinę generała, pisząc o maju 1915 r., wykorzystał on wszystkie dostępne wówczas (na początku XXI w.) opracowania, a więc teksty Mariana Zgórnika, Michała Klimeckiego, Ludwiga Riedla, Czesława Odrowąż-Pieniążka, Franciszka Ksawerego Latinika oraz wspomnienia gen. Arthura von Arza. Mimo że międzywojenne prace Riedla i Odrowąż-Pieniążka *explicito* wymieniają jako dowódcę XII BAP płk. Dobnera, Patelski ukazał Rozwadowskiego jako dowódcę artylerii 12. DP. Warto przedstawić tu przy okazji, co w przedmiotowej kwestii napisali inni przywołani autorzy. Marian Zgórnik określił go jako „dowódcę artylerii dywizyjnej”<sup>21</sup>. Rozwadowski piastuje też stanowisko dowódcy brygady artylerii w popularnonaukowej publikacji Michała Klimeckiego<sup>22</sup> wydanej w serii „Historyczne Bitwy” oraz popularyzatorskim opracowaniu Tadeusza A. Olszańskiego<sup>23</sup>.

Jednym z nielicznych autorów, obok Mariusza Patelskiego, który zwrócił uwagę na brak zbieżności między niektórymi polskimi pracami a literaturą niemieckojęzyczną, jest Edward Mazur. Po szczegółowym przeglądzie publikacji dotyczących bitwy pod Gorlicami ostatecznie uznał on, powołując się na wspomnienia Rozwadowskiego, wzmiankę Latinika i relację bliżej nieznanego oficera Gustawa Langa<sup>24</sup>, że Rozwadowski dowodził XII BAP w bitwie pod Gorlicami<sup>25</sup>.

---

<sup>21</sup> M. Zgórnik, *Bitwa pod Gorlicami 1915 r.*, w: *Nad rzeką Ropą. Szkice historyczne*, [t. 3], Kraków 1968, s. 575.

<sup>22</sup> M. Klimecki, *Gorlice 1915*, Warszawa 2009, s. 88.

<sup>23</sup> T. A. Olszański, *Przełamanie gorlickie*, w: *Pierwsza wojna światowa w Karpatach*, Warszawa 1985, s. 93–104.

<sup>24</sup> Mazur cytuje Romana Frodymę, *W te dni majowe. Bitwa gorlicka w relacjach uczestników*, „Płaj” 2001, t. 22, s. 103, który rzekomą relację zaczerpnął z tekstu Walego Maryańskiego. Tam jednak oficer nazywał się Gustaw Gang; por. W. Maryański, *Wiązanka wspomnień o generale Tadeuszu Jordan Rozwadowskim*, w: [A. Jordan Rozwadowski], *Generał Rozwadowski*, s. 145.

<sup>25</sup> E. Mazur, *Gmina Łużna w czasie I wojny światowej. W 100 rocznicę bitwy pod Gorlicami (2 maja 1915–2 maja 2015)*, Łużna 2015, s. 28–37. Mazur konsekwentnie nazywa

Najstarsze niemieckojęzyczne opracowanie poświęcone bitwie pod Gorlicami autorstwa Leonharda Rothkircha von Tracha nie może posłużyć do rozstrzygnięcia podniesionej kwestii, ponieważ jest to praca zbyt ogólna i rzadko są w niej przywoływane nazwiska dowódców<sup>26</sup>. Podobnie jest z solidnym opracowaniem Hermanna von François, który skupił się na działaniach podległego mu XLI Korpusu Rezerwowego<sup>27</sup>. W interesującej nas kwestii jednoznacznie brzmią natomiast słowa Oskara Tilego von Kalma. Píše on, że w celu umożliwienia jednolitej pracy artylerii dowództwo większości artylerii w pasie natarcia 12. DP spoczęło w rękach płk. Riedla, który podlegał gen. bryg. Rudolfowi von Metzowi dowodzącemu XXIII Brygadą Piechoty (BP), grupującą większość sił 12. DP<sup>28</sup>. Kalm szczegółowo opisuje rozwiązania, które zastosował Riedl – nakazał on m.in. wysłać po jednym oficerze łącznikowym do każdego batalionu szturmującej piechoty. W załączniku 1 przedstawiono *ordre de bataille* 11. Armii; co prawda na stanowisku dowódcy XII BAP wymieniony jest płk Dobner (ten sam, który zastąpił Rozwadowskiego we wrześniu 1914 r.), lecz Kalm jednoznacznie uważa Riedla za autora sukcesu z 2 maja<sup>29</sup>.

Sam Riedl jest autorem opracowania dotyczącego walk VI Korpusu w przełamaniu gorlickim. Wydana w 1928 r. praca składa się w dużej mierze z odpisów rozkazów oraz fragmentów dzienników bojowych. W załączniku nr 30 przedstawiającym *ordre de bataille* VI Korpusu z 2 maja, tak jak w opracowaniu Kalma, na stanowisku XII BAP wymieniony jest płk Dobner, płk Riedl figuruje zaś jako dowódca artylerii (*Artillerie Kommandant*)<sup>30</sup>. Riedl napisał także artykuł zamieszczony w drugim tomie dzieła *Ehrenbuch unserer Artillerie*, w którym naszkicował działania artylerii 12. DP

---

Rozwadowskiego pułkownikiem, choć ten już w maju 1913 r. awansował do stopnia generała brygady (*Generalmajor*).

<sup>26</sup> L. Rothkirch von Trach, *Gorlice–Tarnow*, Oldenburg i. Gr. 1918.

<sup>27</sup> [H.] von François, *Gorlice 1915. Der Karpathendurchbruch und die Befreiung von Galizien*, Leipzig 1922.

<sup>28</sup> O. T. von Kalm, op. cit., s. 88.

<sup>29</sup> O. T. von Kalm, op. cit., s. 128, 198.

<sup>30</sup> L. Riedl, *Die Gefechtstätigkeit des k.u.k. VI. Korps in der Durchbruchschlacht bei Gorlice*, Budapest 1928, s. 115.



w przełamaniu frontu pod Gorlicami<sup>31</sup>. Opis struktury dowodzenia artylerią odpowiada temu, co wcześniej przedstawili Kalm i sam Riedl. Wspomniane wyżej opracowania wykorzystali w swoich artykułach poświęconych roli artylerii w bitwie pod Gorlicami mjr dypl. Jerzy Kirchmayer<sup>32</sup> i mjr Czesław Odrowąż-Pieniążek<sup>33</sup>. Co bardzo ważne, obaj wojskowi obsadę personalną podawali za Kalmem i Riedlem – bez uwag, dodatków, poprawek czy zastrzeżeń.

Przegląd ten nie byłby kompletny bez przywołania oficjalnej austriackiej syntezy Wielkiej Wojny. W pierwszej części drugiego tomu poświęconego walkom z 1915 r. Rozwadowski jest przywołany tylko raz, ale już jako dowódca 43. Dywizji Piechoty Landwery. W tym samym tomie płk Riedl jest nazwany w kontekście bitwy pod Gorlicami i walk pościgowych dowódcą brygady artylerii (*Artilleriebrigadier*)<sup>34</sup>. Jest to oczywiście informacja nieścisła, bo Riedl dowodził XII BAP dopiero od 23 maja 1915 r.

Warto przyrzeć się także dokumentom osobistym, a więc wspomnieniom i dziennikom uczestników bitwy pod Gorlicami. Dowódca VI Korpusu, gen. Arthur Arz von Straußenburg, poświęcił tej bitwie kilka stron, z rzadka przywołując nazwiska swoich podwładnych, w każdym razie nie wymienia tam gen. Rozwadowskiego<sup>35</sup>. Alfred Michael Schoß, oficer sztabowy 1. Pułku Armat Polowych (*1. Feldkanonenregiment*), doskonale zorientowany w sprawach dywizji, w ogóle nie wymienia nazwiska Rozwadowskiego w zapiskach od 26 kwietnia do 23 maja, czyli w okresie, w którym ten mógłby piastować stanowiska dowódcy brygady<sup>36</sup>. Inny dia-

---

<sup>31</sup> Idem, *Die Artillerie der k.u.k. 12. Inf.-Dion. beim Durchbruche bei Gorlice*, w: H. Kerchnawe, R. E. Ottenschläger, *Ehrenbuch unserer Artillerie*, Zweiter Band, Wien 1936, s. 129–131.

<sup>32</sup> J. Kirchmayer, *Artyleria w bitwie pod Gorlicami (2–5 V 1915)*. (*Studium artylerii armii*), „Przegląd Artyleryjski” 1938, cz. 1, z. 3, s. 225–278; cz. 2, z. 4, s. 345–399.

<sup>33</sup> C. Odrowąż-Pieniążek, *Działania artylerii VI Korpusu austriackiego w bitwie pod Gorlicami dnia 2 maja 1915 r.*, „Przegląd Artyleryjski” 1938, nr 10, s. 1109–1150.

<sup>34</sup> *Österreich-Ungarns letzter Krieg 1914–1918*, Zweiter Band: *Das Kriegsjahr 1915*, Erster Teil, Hrsg. E. Glaise-Horstenau, Wien 1931, s. 423, przyp. 1.

<sup>35</sup> A. Arz, *Zur Geschichte des grossen Krieges 1914–1918*, Wien–Leipzig–München 1924, s. 60–61.

<sup>36</sup> A. M. Schoß, *Verklungene Tage. Kriegserinnerungen eines Artilleristen*, Wien–Leipzig 1933, s. 193–245. Schoß pisze natomiast w zapisku z 5 kwietnia 1915 r., że Rozwa-

rysta, kadet Władysław Łoś z tego samego co Schoß pułku, autor bardzo szczegółowego dziennika, wspomina Rozwadowskiego dopiero we wpisie z 8 maja: „Z bateriami razem zjawili się obok nas komendanci – między innymi Haider, a również i wszystkie grube ryby, począwszy od gen. Rozwadowskiego, pułkownika Dobnera i kapitana Marcharta”<sup>37</sup>. Dwie strony dalej określił płk. Dobnera – nieco na wyrost – „komendantem całej ciężkiej artylerii tak austriackiej, jak i niemieckiej”<sup>38</sup>. Na pytanie o to, w jakiej roli występował wówczas Rozwadowski, nie ma dotąd jednoznacznej odpowiedzi, ale o tym poniżej.

W tym miejscu można wysnuć pierwszy ważny wniosek. Rozwadowski jest sprawcą gorlickiej wiktorii przede wszystkim dla autorów zaangażowanych w pielęgnowanie jego wizerunku, w pracach biograficznych skupionych na jego osobie. W publikacjach historycznowojskowych na stanowiskach dowódczych zgodnie prezentowani są inni oficerowie. Ponieważ nie jest to wniosek na tyle mocny, by jednoznacznie rozstrzygnąć przedmiotową kwestię, należy przejść do analizy źródeł archiwalnych.

## Wyniki kwerendy archiwalnej

Kwerendą przeprowadzoną w Archiwum Wojennym będącym działem Austriackiego Archiwum Państwowego w Wiedniu (Kriegsarchiv/Österreichisches Staatsarchiv Wien) objęto głównie akta operacyjne VI Korpusu, 12. Dywizji Piechoty i XII Brygady Artylerii Polowej. Poszukiwania

---

dowski jako dowódca brygady artylerii kazał otworzyć ogień do żołnierzy obu stron, którzy wyszli z okopów, by uczcić Wielkanoc (s. 183). Jest to jednak jedyna wzmianka o Rozwadowskim w okresie od lutego do maja. Fakt, że nie zdecydował się nawet na odnotowanie odejścia generała z dywizji w maju, a jedyna o nim wzmianka stawia go w negatywnym świetle, sugeruje, że nie darzył go sympatią. Zauważmy przy tym, że wyraził on wielokrotnie uznanie dla swojego bezpośredniego przełożonego, płk. Riedla. Jego relację należy więc traktować ostrożnie. Rozwadowski wspomina te wydarzenia, lecz nie pisze, jakoby miał wydać wówczas taki rozkaz; T. Jordan Rozwadowski, *Wspomnienia Wielkiej Wojny*, s. 596, 573.

<sup>37</sup> Kapitan Franz Marchart był oficerem sztabowym 1. Pułku Armat Polowych.

<sup>38</sup> W. Łoś, *Polskie serce w austriackim mundurze. Pamiątniki z okresu I wojny światowej*, t. 1, Łódź 2014, s. 172, 174.

były ukierunkowane na określenie przydziałów służbowych gen. Rozwadowskiego w pierwszych dniach maja, choć w tych samych jednostkach archiwalnych udało się odnaleźć dokumenty, dzięki którym uzyskano nieco szerszą perspektywę czasową.

Kluczowe znaczenie dla podjętych badań mają dokumenty dotyczące spraw personalnych wytworzone w dniach poprzedzających ofensywę państw centralnych. 29 kwietnia 1915 r. dowództwo VI Korpusu poinformowało podległą mu 12. Dywizję Piechoty, że „zgodnie z przesłaną depeszą generałowi brygady Rozwadowskiemu powierzone zostanie dowództwo brygady piechoty w 10. DP, w związku z czym udaje się do dowództwa IX Korpusu”<sup>39</sup>. Jednak w punkcie 3 odprawy 12. DP z 1 maja 1915 r. odnotowano: „generał brygady Tadeusz Jordan Rozwadowski, dotychczasowy szef artylerii IX Korpusu, pozostaje przydzielony do dowództwa 12. DP jako nadliczbowy”<sup>40</sup>. Oznacza to, że stanowiska brygadiera piechoty nie objął (obie brygady 10. DP miały dowódców), zapewne niezadowolony z faktu, że chodziło o dowodzenie piechotą, a był przecież artylerzystą. Była to ponadto dywizja złożona z pułków rekrutowanych na terenie Królestwa Czech, a Rozwadowski w swoich pamiętnikach wyraża dezaprobatę wobec postępowania czeskich żołnierzy armii austro-węgierskiej<sup>41</sup>. Wskutek powyższych decyzji gen. Rozwadowski nie miał stanowiska służbowego w przełomowym dniu bitwy pod Gorlicami, a więc 2 maja – ani w IX, ani w VI Korpusie. Świadczy o tym także telegram, który dowództwo VI Korpusu wysłało do 12. Dywizji 2 maja 1915 r. (odebrany o godz. 16.45). Brzmiał on następująco: „Naczelne Dowództwo Armii

---

<sup>39</sup> KA, NFA, 12. F.A.Brig., Kt. 3709, K.u.k. 6. Korpskommando Res. Nr. 660. W oryginale: „GM. R. von ROZWADOWSKY wird gemäss einer hier durchgelaufenen Depesche mit der Führung einer Inf. Brig. bei der 10. ITD betraut, rückt infolge dessen zum IX Kpskomdo ein”.

<sup>40</sup> KA, 12. I.D., Kt. 716, K.u.k. 12. ITDKmdo, Abfertigung 1. Mai 1915, punkt 3. W oryginale: „GM Ritter Thaddaeus Jordan von Rozwadowski von Gross-Rozwadow, bisheriger ArtChef des IX. Kps, verbleibt als überzählig beim 12. ITDKmdo eingeteilt”.

<sup>41</sup> Por. T. Jordan Rozwadowski, *Wspomnienia Wielkiej Wojny*, s. 561–562. W opublikowanej niedawno monografii Christian Reiter przedstawia problem postawy żołnierzy właśnie tej dywizji w dwu pierwszych latach wojny; Ch. Reiter, *Zur Problematik des tschechischen „Verrates” im Ersten Weltkrieg. Die k.u.k. 10 Infanterie-Truppendivision 1914/15*, Wien 2016.

nakazuje, aby gen. bryg. Rozwadowski bezwzględnie ponownie objął dowództwo swojej brygady artylerii, a pułkownik Dobner dowództwo swojego pułku<sup>42</sup>. W aktach 12. DP i XII BAP nie udało się odnaleźć kolejnych dokumentów, które nawiązywałyby do rozkazu Naczelnego Dowództwa (*Armee Oberkommando*, AOK). Co zostanie jednak wykazane poniżej, dowódca 12. DP nie wykonał cytowanego rozkazu AOK, mimo że był on kategoryczny. Nasuwa się jednak pytanie o przyczynę tej interwencji; zapewne była wynikiem skargi Rozwadowskiego, któremu najpierw oferowano stanowisko niezgodne z jego specjalizacją i oczekiwaniami, a następnie wcielono do sztabu macierzystej dywizji jako oficera nadliczbowego.

W tym momencie należy przejść do analizy akt operacyjnych dotyczących artylerii 12. DP w bitwie pod Gorlicami. W dokumentach XII BAP zachowało się wiele zarządzeń i rozkazów z okresu poprzedzającego bitwę pod Gorlicami, w tym:

1. Zarządzenie XII BAP dotyczące artylerii przeciwlotniczej z 22 kwietnia. Podpisał je płk Dobner<sup>43</sup>.
2. Rozkaz płk. Dobnera z 28 kwietnia dotyczący planowanego na kolejny dzień rozpoznania (*Orientierung*) dowódców artylerii. Kopie mieli otrzymać płk Riedl (1. Pułk Armat Polowych) i mjr Kaderschafka (I Dywizjon Haubic Polowych)<sup>44</sup>.
3. Rozkaz szefa artylerii VI Korpusu, płk. Nowotnego, z 30 kwietnia nakazujący gotowość ogniową rankiem 1 maja, adresowany do płk. Dobnera<sup>45</sup>.

---

<sup>42</sup> KA, NFA, 12. I.D., Kt. 724, Telegramm Nr. 109. W oryginale: „AOK befiehlt GM Rozwadowski hat Kmdo seiner Art. Brig., Oberst Dobner Kmdo seines Rgtes unbedingt wieder zu übernehmen”.

<sup>43</sup> KA, NFA, 12. FABrig., Kt. 3707, K.u.k. 12. Feldartillerie Brigadekommando; Szymbark, am 22. April 1915. Für die Tätigkeit des Fliegerabwehrzuges.

<sup>44</sup> KA, NFA, 12. F.A.Brig., Kt. 3707, K.u.k. 12. Feldart. Brigadkmdo; Wilczyska, Kirche 28. April 1915

<sup>45</sup> KA, NFA, 12. F.A.Brig., Kt. 3707, Korpsart Chef an Obst v. Dobner, Siedliszka [!] 30 IV 1915.

4. Protokół z wieczornej odprawy dowódcy grupy artylerii XXIII BAP podpisany przez płk. Riedla<sup>46</sup>.

W aktach operacyjnych VI Korpusu znajduje się ponadto plan ogni artyleryjskich przygotowywany przez szefa artylerii korpusu, płk. Adama Nowotnego<sup>47</sup> (w roli dowódcy XII BAP wymieniono płk. Dobnera), oraz przesłany przez dowódcę 12. DP do sztabu VI Korpusu wykaz oficerów dywizji, którzy otrzymali Krzyż Żelazny II klasy. Byli to:

- dowódca dywizji, gen. dyw. Kestřanek;
- szef sztabu dywizji, mjr. Szt. Gen. Karl Gebert;
- dowódca XXIII BP, gen. bryg. Rudolf Metz;
- dowódca XII BAP, płk Franz Dobner (przydział pierwotny: 8. Pułk Artylerii Górskiej)<sup>48</sup>.

Kwerendą archiwalną objęto także dzienniki bojowe dywizji i korpusu (dziennik brygady artylerii nie był prowadzony lub nie zachował się). Wynik poszukiwań był jednak negatywny; gen. Rozwadowski nie jest wzmiankowany we wpisach z okresu bitwy pod Gorlicami, czyli 2–6 maja.

Wymienione wyżej źródła jednoznacznie wskazują, że gen. Rozwadowski nie miał udziału w przygotowaniu i przeprowadzeniu kluczowych dla przełamania frontu działań artylerii. Ponieważ jednak przebywał na froncie i niewątpliwie starał się o objęcie stanowiska dowódczego, stał się aktywnym uczestnikiem walk pościgowych.

### **Przydziały w okresie od 7 do 23 maja 1915 r.**

Generał Rozwadowski pojawia się w licznych dokumentach wszystkich wymienionych wyżej jednostek dotyczących wydarzeń po przełamaniu frontu. Najwcześniejsza odnaleziona wzmianka odnosi się do wydarzeń z 5 maja, a więc z końcowego okresu gorlickiej batalii: w dzienniku bojowym 100. PP znalazł się zapis, że gen. Rozwadowski z polecenia dowództwa 12. DP zajął w południe folwark w Lisówku w pobliżu Skołoszy-

---

<sup>46</sup> KA, NFA, 12. F.A.Brig., Kt. 3707, Artill. Gpp. Kdt. des 23. I.Brig. Oberst Riedl, Abfertigung am 30/IV 8.00 n.m.

<sup>47</sup> KA, NFA, VI. Korps, Kt. 673, Korpsartillerieschef zu Res. Nr. 261/III.

<sup>48</sup> KA, NFA, VI. Korps, Kt. 673, Op. Nr. 906/28.

na. Sugeruje to, że zlecano mu wówczas zadania niezwiązane bezpośrednio z walkami, ponieważ folwark ten znajdował się ok. 1,5 km za liniami piechoty dywizyjnej<sup>49</sup>. Rozwadowski pojawia się też w raporcie bojowym wydzielonego oddziału kawaleryjskiego ppłk. Kybasta, w opisie wydarzeń z 7 maja i prób pozyskania artylerii dla tego oddziału<sup>50</sup>. W drugiej dekadzie maja jest wzmiankowany jako autor meldunków dotyczących działań artylerii ciężkiej i jako oficer, który jest władny udzielać szczegółowych instrukcji grupie artylerii ciężkiej<sup>51</sup>.

Tu należy zwrócić uwagę na stosowanie w armii austro-węgierskiej systemu grup bojowych, najczęściej wyróżnianych nazwiskami dowódców. Praktyka ta stanowiła odejście od sztywnej struktury i umożliwiało elastyczne dopasowanie się do warunków terenowych i taktycznych. W maju liczba i skład grup w 12. DP zmieniała się bardzo często. Opisana praktyka dotyczy piechoty, ale także artylerii, np. 8 maja XII BAP dzieliła się bowiem na grupę płk. Dobnera i grupę płk. Riedla, wspierające odpowiednio grupy piechoty gen. bryg. Metza i gen. bryg. Puchalskiego<sup>52</sup>. W takiej sytuacji należy uznać, że rola płk. Dobnera jako dowódcy brygady pozostawała niewielka, a Rozwadowski sprawował realne dowództwo nad pewną jej częścią. Najprawdopodobniej pełnił jednocześnie pewnego rodzaju służbę sztabową, lecz przebadane dotychczas dokumenty nie dostarczają o tym jednoznacznych informacji<sup>53</sup>. Austro-węgierskie grupy bojowe były tworamii niezwykle efemerycznymi i akta operacyjne rzadko zawierają pełne dane na ich temat.

Tak więc kwestia stanowiska Rozwadowskiego i jego wpływu na funkcjonowanie brygady pozostaje niejasna. Wynika to w głównej mierze ze

---

<sup>49</sup> KA, Archive der Truppenkörper, Infanterie Regiment Nr. 100, Kt. 697, Auszüge von Tagebücher, 15. Bogen.

<sup>50</sup> KA, NFA, GfB, Husaren Regiment 1–16 Kt. 1871, Kavalleriedetachment Oberstleutnant Kybast, Gefechtsbericht für den 6.–9. Mai 1915.

<sup>51</sup> KA, NFA, 12. F.A.Brig., Kt. 3707, 12. ITDKmdo Op. Nr. 130/II.

<sup>52</sup> KA, NFA, 12. F.A.Brig., Kt. 3707, Situation der 12. FABrig am 8./5. 2<sup>h</sup> nm.

<sup>53</sup> W aktach brygady znajdują się dwa interesujące pisma z drugiej dekady maja 1915 r. kierowane przez płk. Riedla do dowództwa XII BAP. Na jednym z nich gen. Rozwadowski skreślił odpowiedź, odbiór drugiego pokwitował; nie wiadomo jednak, w jakim charakterze; KA, NFA, 12. F.A.Brig., Kt. 3709.

zmiennej struktury brygady, ale też niewielkiej liczby zachowanych dokumentów. Być może przyszłe kwerendy przyniosą jasną odpowiedź, lecz teraz należy stwierdzić, że w ostatnich dniach bitwy lub tuż po niej generał włączył się w działania brygady, piastując bliżej nieokreślone stanowisko, najpewniej pozaetatowe. Nic nie wskazuje na to, by został jej formalnym dowódcą. Gdy 21 maja płk Dobner został mianowany dowódcą 9. Pułku Armat Polowych, określono go tymczasowym dowódcą XII BAP<sup>54</sup>, tak więc brygadą nie mógł kierować wtedy Rozwadowski. 23 maja, a więc tego samego dnia, kiedy dowództwo XII BAP objął płk Riedl, gen. Rozwadowski odchodził do 43. Dywizji Piechoty Landwery<sup>55</sup>.

## Wnioski

Analiza przywołanych źródeł wskazuje na potrzebę rewizji utrwalonego już poglądu na temat wkładu gen. Rozwadowskiego w bitwę pod Gorlicami. Stwierdzenia zawarte we *Wspomnieniach Wielkiej Wojny* wiernie przejęli biografowie wywodzący się z jego rodziny i kręgu znajomych. Osoby korzystające z ich publikacji na ogół nie wykazywały się z kolei należyтым krytycyzmem, natomiast autorzy, którzy znali opracowania niewymieniające Rozwadowskiego na stanowisku dowódcy brygady artylerii w maju 1915 r., jako prawdziwą przyjmowali wersję ze wspomnień generała. Trzeba zauważyć, że wątek gorlicki jest w nich niezwykle rozbudowany i pełen zaskakujących szczegółów. Rozwadowski był bowiem obecny przy opisywanych wydarzeniach, miał też ogromną wiedzę i doświadczenie bojowe.

Zachowane dokumenty dowództw różnego szczebla poświadczają, że na przełomie kwietnia i maja 1915 r. gen. Tadeusz Rozwadowski nie brał udziału w planowaniu działań artylerii i wydawaniu rozkazów przygotowujących przełamanie frontu pod Gorlicami, ponieważ w kluczowym okresie pozostawał przy dowództwie dywizji jako oficer nadliczbowy, bez stanowiska. Gdyby miał siłę sprawczą w trakcie tych przygotowań, zachowałby się po tym ślad w postaci podpisanego przezeń lub kierowanego doń

---

<sup>54</sup> KA, NFA, 12. F.A.Brig., Kt. 3708, K.u.k. 12. ITDKmdo Res. Nr. 590 Dobner Obst. Abgehen.

<sup>55</sup> KA, NFA, 12. F.A.Brig., Kt. 3708, Abfertigung 23. Mai 1915.

rozkazu. Tymczasem zarządzenia i rozkazy dotyczące artylerii wydawali Nowotny, Dobner i Riedl. Rola płk. Dobnera w przygotowaniu i prowadzeniu działań była stosunkowo niewielka – był on zapewne jedynie dobrym „administratorem” brygady. Największą pracę wykonał płk Riedl, co zresztą uznała kapituła Wojskowego Orderu Marii Teresy<sup>56</sup>.

Pozostaje wciąż do ustalenia, jakie stanowisko gen. Rozwadowski zajmował w okresie między 7 a 23 maja. Obecnie wiadomo jedynie, że kierował organizacją i walką artylerii ciężkiej i w pewien sposób był zaangażowany w pracę sztabu brygady artylerii. W tym miejscu nasuwa się już jedno ważne spostrzeżenie: sztab ten w maju 1915 r. mógł być areną walk o wpływy. Jednostką dowodził tymczasowo (choć aż przez osiem miesięcy) pułkownik, były dowódca pułku artylerii, gdy do dywizji powrócił oficer z wyższym stopniem i posiadający wielomiesięczne doświadczenie na stanowisku szefa artylerii korpusu. Na dodatek w brygadzie służył ambitny pułkownik, którego zresztą później mianowano jej dowódcą. Taka konfiguracja musiała doprowadzić do napięć, lecz wątpliwe jest, że uda się kiedykolwiek ustalić szczegóły relacji płk. Dobnera i płk. Riedla z gen. Rozwadowskim. Zastanawiający jest również fakt, że przez cały interesujący nas okres szefem artylerii korpusu był kolejny pułkownik, Adam Nowotny. Dowództwo korpusu z nieznanych nam obecnie względów nie zdecydowało się na przydzielenie tego stanowiska gen. Rozwadowskiemu.

Autokreacja, której dokonał Rozwadowski w swoich wspomnieniach (przypomnijmy – pisanych w więzieniu), była zapewne próbą ukrycia nie milego dla ambitnego oficera faktu, że nie miał realnego wkładu w sukces przełomowej bitwy pod Gorlicami. Pośmiertne przypisanie Rozwadowskiemu zasług, których realnie nie miał, mogło być z kolei reakcją na zapomnienie, na które skazał generała obóz piłsudczyków. Położono przy tym nacisk na stworzenie mitu gen. Rozwadowskiego jako zwycięzcy w bitwie pod Gorlicami, przysłaniając tym jego realne zasługi w stoczonej kilka miesięcy wcześniej bitwie pod Borowem, w której to wykazał się inicjatywą uznaną i nagrodzoną przez kapitułę Wojskowego Orderu Marii Teresy. Rzadko

---

<sup>56</sup> O. Hofmann, G. Hubka, op. cit., s. 263–265. Odznaczenie przyznano łącznie za walki pod Gorlicami 2 maja i Jarosławiem 16 maja 1915 r.



mówi się także o tym, że sprawnie dowodził on niezwykle dużym zgrupowaniem artylerii w mniej znanej bitwie pod Gorlicami z marca 1915 r.

Przykład ten wyraźnie pokazuje, jak duże znaczenie dla utrwalania mitów ma dokument osobisty i z jak dużą dozą krytycyzmu należy podchodzić do tego rodzaju źródła w przypadku wysokich rangą wojskowych.